

Opinia Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego w sprawie komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów „Europa efektywnie korzystająca z zasobów – inicjatywa przewodnia strategii »Europa 2020« ”

COM(2011) 21 wersja ostateczna

(2011/C 376/18)

Sprawozdawca: **Lutz RIBBE**

Dnia 26 stycznia 2011 r. Komisja, działając na podstawie art. 304 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, postanowiła zasięgnąć opinii Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego w sprawie

komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów „Europa efektywnie korzystająca z zasobów – inicjatywa przewodnia strategii »Europa 2020« ”

COM(2011) 21 wersja ostateczna.

Sekcja Rolnictwa, Rozwoju Wsi i Środowiska Naturalnego, której powierzono przygotowanie prac Komitetu w tej sprawie, przyjęła swoją opinię 6 września 2011 r.

Na 474. sesji plenarnej w dniach 21–22 września 2011 r. (posiedzenie z 22 września) Europejski Komitet Ekonomiczno-Społeczny stosunkiem głosów 120 do 13 – 10 osób wstrzymało się od głosu – przyjął następującą opinię:

1. Streszczenie opinii

1.1 EKES z zadowoleniem przyjmuje inicjatywę przewodnią „Europa efektywnie korzystająca z zasobów”, uważa ją jednak za mało konkretną. Ze względu na globalny wymiar najważniejszych problemów dotyczących środowiska, Komitet pragnie nawiązać do propozycji, które zgłosił na konferencję ONZ w sprawie zrównoważonego rozwoju w Rio w 2012 r. oraz do swych prac w sprawie planu działania na rzecz gospodarki niskoemisyjnej do 2050 r. ⁽¹⁾

1.2 Komitet oczekuje, że w 20 zapowiedzianych inicjatywach szczegółowych Komisja bardzo dokładnie opisz:

- co właściwie należy rozumieć pod pojęciem „efektywnego korzystania z zasobów”,
- co już można osiągnąć dzięki ulepszeniom technologicznym,
- w jakich sektorach musi dojść do zapowiadanej zasadniczej transformacji, jak ma ona przebiegać, i jakimi instrumentami zamierza się ją przeprowadzić,
- jakie konkretnie zmiany zachowań u producentów i konsumentów uważa się za konieczne i jak można je przyspieszyć.

1.3 Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że strategia „Europa 2020” musi zdecydowanie wytyczyć drogę prowadzącą do gospodarki zrównoważonej i tym samym efektywnie korzystającej z zasobów. Warto jednak dokonać podziału zadań pomiędzy strategię na rzecz zrównoważonego rozwoju a strategię „Europa 2020”.

⁽¹⁾ Opinia EKES-u „Rio+20: w kierunku gospodarki ekologicznej i lepszego zarządzania. Wkład europejskiego zorganizowanego społeczeństwa obywatelskiego” oraz opinia EKES-u „Plan działania prowadzący do przejścia na konkurencyjną gospodarkę niskoemisyjną do 2050 r.” (zob. s. 110 w Dz.U.).

1.4 Dla EKES-u niezrozumiałe jest przyporządkowanie inicjatywy na rzecz efektywnego korzystania z zasobów do strategii „Europa 2020”. Już choćby ze względu na horyzont czasowy, znacznie wykraczający poza rok 2020, Komitet widzi w niej raczej doprecyzowanie strategii na rzecz zrównoważonego wzrostu, którą przyjęto w 2001, a zmieniono w 2006 r. Komitet opowiada się za ożywieniem strategii na rzecz zrównoważonego wzrostu, której realizację Komisja – jego zdaniem – zaniedbuje.

2. Uwagi wstępne

2.1 Krótko przed wnioskiem Komisji do EKES-u o sporządzenie opinii w sprawie inicjatywy przewodniej „Europa efektywnie korzystająca z zasobów”, Prezydium Komitetu podjęło decyzję o opracowaniu opinii z inicjatywy własnej na temat aktualnego stanu unijnej strategii na rzecz zrównoważonego rozwoju.

2.2 Organy EKES-u zadecydowały, by oba zagadnienia przeanalizować razem w niniejszej opinii.

3. Europa efektywnie korzystająca z zasobów – inicjatywa przewodnia strategii „Europa 2020”

3.1 Opublikowana przez Komisję inicjatywa przewodnia „Europa efektywnie korzystająca z zasobów”, którą Komitet analizuje w niniejszej opinii, jest jedną z siedmiu nowych inicjatyw przewodnich włączonych do unijnej strategii „Europa 2020”.

3.2 W komunikacie Komisja nie po raz pierwszy sygnalizuje, że obecne intensywne wykorzystywanie zasobów nie tylko nadmiernie obciąża środowisko naturalne Ziemi, ale zagraża ponadto bezpieczeństwu dostaw. Jest to tym bardziej problematyczne, że także kraje wschodzące oraz rozwijające się dążą do porównywalnego dobrobytu, który jednak nie opiera się na zrównoważonych modelach produkcji i konsumpcji.

3.3 W ramach tej inicjatywy przewodniej jeszcze w 2011 r. ma zostać opublikowanych w sumie 20 inicjatyw szczegółowych, których celem jest wniesienie wkładu w budowanie Europy efektywnie korzystającej z zasobów. Zdaniem Komisji, aby to osiągnąć, należy „dokonać ulepszeń technologicznych, **znaczących zmian w obszarze energii, przemysłu, rolnictwa i transportu**, jak również zmienić nasze zachowania jako producenci i konsumenci”.

3.4 Komisja stwierdza, że konieczne jest „opracowanie nowych produktów i usług, jak również znalezienie nowych sposobów ograniczania nakładów” oraz że należy w tym celu podjąć skoordynowane działania o randze politycznej.

3.5 Najpierw jednak potrzeba „spójnej analizy przyczyn nieefektywnego korzystania z niektórych zasobów”, aby przyjąć „kompleksowe podejście, które obejmuje wiele dziedzin (...), pozwalające na optymalne wykorzystanie efektu synergii oraz zawieranie kompromisów obejmujących różne obszary i działania”.

3.6 Nadrzędnym celem tej inicjatywy przewodniej jest „zawarcie porozumienia w sprawie wizji długookresowej” z horyzontem czasowym do 2050 r., określającej, jak mogłaby funkcjonować gospodarka niskoemisyjna, jak należy zmienić systemy energetyczne i transportowe oraz jak doprowadzić do „uniezależnienia wzrostu gospodarczego od zużycia zasobów”.

4. Ogólne uwagi na temat inicjatywy przewodniej „Europa efektywnie korzystająca z zasobów” oraz jej powiązań ze strategią na rzecz zrównoważonego rozwoju

4.1 EKES z zadowoleniem przyjmuje przedstawioną przez Komisję inicjatywę, którą uważa za ważny, a wręcz zasadniczy **element strategii na rzecz zrównoważonego rozwoju**, choć stwierdza, że inicjatywa ta nie może zastąpić strategii.

4.2 Zgadza się z Komisją, że w ramach strategii „Europa 2020” należy wytyczyć kierunek rozwoju do 2050 r., a nawet w dalszym horyzoncie czasowym. Niemniej Komitet zastanawia się, dlaczego Komisja powiązała inicjatywę przewodnią „Europa efektywnie korzystająca z zasobów” ze strategią „Europa 2020”, zamiast przedstawić ją jako konkretny cel strategii na rzecz zrównoważonego rozwoju – co byłoby wszak logiczne. Sam fakt, że w komunikacie Komisji częściej jest mowa o horyzoncie czasowym do 2050 r. niż do 2020 r., świadczy o tym, iż chodzi tu o zadanie długoterminowe.

4.3 Stwierdzenie Komisji, że potrzebne są ulepszenia technologiczne, znaczne zmiany w obszarze energii, przemysłu, rolnictwa i transportu, jak również zmiany zachowań u producentów i konsumentów, pokrywa się ze stanowiskiem Komitetu, wyrażonym już 28 kwietnia 2004 r. w opinii rozpoznawczej w sprawie oceny strategii zrównoważonego rozwoju UE. Jednak EKES już wtedy zwrócił uwagę, że dla powodzenia polityki w zakresie zrównoważonego rozwoju nieodzowne jest jak najbardziej konkretne wskazanie zmian, które trzeba przeprowadzić, oraz odpowiednich metod.

4.4 Tego właśnie brakuje w komunikacie – jest on napisany sprawnie, ale mało konkretnie. Dlatego EKES uważa za niezbędnie konieczne, by w przygotowywanych 20 inicjtywach szczegółowych precyzyjnie opisać, co i jak musi się zmienić,

gdzie konkretnie należy liczyć się z oporem wobec tych zmian i w jaki dokładnie sposób należy ten opór przezwyciężyć.

4.5 Jednocześnie EKES uważa, że bardzo przydatny jest zaproponowany przez Komisję podział na:

- ulepszenia technologiczne,
- zasadniczą transformację oraz
- zmiany zachowań wśród producentów i konsumentów.

Komisja powinna więc wyjaśnić, co można osiągnąć dzięki ulepszeniom technologicznym, gdzie są granice tych ulepszeń i co powoduje konieczność zasadniczych zmian w określonych obszarach życia i gospodarki.

4.6 Najpierw trzeba jednak faktycznie dokonać wspomnianej „spójnej analizy”, dlaczego obecnie wciąż jeszcze tak nieracjonalnie korzystamy z zasobów. Słabą stroną komunikatu jest brak właśnie takiej analizy.

4.7 EKES w bardzo wąskim zakresie popiera tezę Komisji, że nieefektywne korzystanie z zasobów wynika z braku informacji o rzeczywistych kosztach dla społeczeństwa. Wszak koszty zachodzącej zmiany klimatu bardzo wyraziście przedstawiono w tzw. sprawozdaniu Sterna, a koszty strat w różnorodności biologicznej w sprawozdaniu TEEB. Mimo to nic znacząco się nie zmieniło.

4.8 Przyczyn obecnej nieefektywności należy więc szukać raczej w:

- a) ciągłym braku faktycznego społecznego porozumienia co do oceny obecnej sytuacji („Co jest, a co nie jest efektywne? Na ile zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju funkcjonują aktualnie określone obszary gospodarki?”);
- b) dużej niejasności, co konkretnie oznaczają pojęcia „zrównoważony”, „zielona gospodarka” czy „gospodarka efektywnie korzystająca z zasobów”; nie ma jednoznacznej, powszechnie obowiązującej definicji lub wyjaśnienia, co owe hasła oznaczają dla poszczególnych obszarów polityki;
- c) zupełnej rozbieżności poglądów – zależnie od interesów – na temat tego, co konkretnie należy zmienić (jakościowo i ilościowo), pod jakim względem przyszły rozwój powinien różnić się od obecnego, i jak wpłynie to na życie codzienne oraz na gospodarkę.

4.9 Komisja słusznie stwierdza w komunikacie, że gospodarka sprzeczna z zasadami zrównoważonego rozwoju prowadzi dziś do dobrobytu, z którego korzysta wielu ludzi (a jednocześnie niektórzy nie mają do niego dostępu). Niemniej negatywne skutki takiego stanu rzeczy uderzą z całą siłą dopiero w kolejne pokolenia, które będą musiały stawić im czoła.

4.10 Tymczasem zarówno politykom, jak i przedsiębiorcom i społeczeństwu obywatelskiemu z trudem przychodzi uświadomienie sobie tego faktu i wyciągnięcie z niego koniecznych konsekwencji. Dodatkowo nie ułatwia zadania to, że mało kto potrafi sobie wyobrazić, jak zapewnić taki „nowy dobrobyt”, dysponując przykładowo tylko 10 % zużywanej obecnie energii. Te niewiadome rodzą obawy i niepewność, do której trzeba podchodzić z dużym wyczuciem⁽²⁾.

Techniczne ulepszenia, zasadnicza transformacja oraz zmiany zachowań

4.11 W porównaniu z nowymi celami wytyczonymi w inicjatywie przewodniej „Europa efektywnie korzystająca z zasobów” (80–95 % redukcji emisji CO₂) dotychczasowe ilościowe cele UE (np. redukcja emisji CO₂ o 20 % do 2020 r.) wydają się skromne. Biorąc pod uwagę nadal jeszcze niedostateczną efektywność techniczną obecnego systemu, 20-procentowe ograniczenie emisji gazów cieplarnianych można stosunkowo łatwo osiągnąć poprzez nowe technologie i techniczne ulepszenia. Jednak nawet realizacji dotychczasowego, zdecydowanie niewystarczającego celu wciąż towarzyszą liczne „ostrzeżenia” przed planowanymi działaniami i ulepszeniami technicznymi, które rzekomo osłabiają „konkurencyjność gospodarki”. W efekcie zaniechano konsekwentnego wdrażania nawet tych działań, które w znacznej mierze powiodłyby się dzięki samym tylko ulepszeniom technicznym – bez ograniczania konsumpcji. Oczywiście jest, że wobec dalej idących środków – czyli wobec zasadniczej transformacji – sprzeciw będzie jeszcze silniejszy.

4.12 Zdaniem EKES-u trzeba wyraźnie zaznaczyć, że wprowadzenie ulepszenia techniczne służące optymalizacji korzystania z zasobów mają duże znaczenie dla osiągnięcia wytyczonych celów, jednak nawet najbardziej zasobooszczędnych technologii nie można automatycznie utożsamiać ze zrównoważonym rozwojem. Dla przykładu – niemiecki przemysł motoryzacyjny, któremu udało się przeszkodzić wprowadzeniu surowych limitów emisji (120 g CO₂/km) przewidzianych przez Komisję, jest dumny ze swych najnowszych zdobyczy technicznych. I tak np. Audi szczyli się tym, że nowe A7 (pojemność skokowa silnika 2,7 l) o mocy 180 KM zużywa „tylko” ok. 6,8 l oleju napędowego na 100 km i emituje przy tym 180 g CO₂/km. Jeśli porównać to z wcześniejszymi wartościami emisji u pojazdów podobnej klasy, to z pewnością można mówić o postępie, jednak nie ma to nic wspólnego ze zrównoważonym rozwojem. Samochód Audi A7 nie odpowiada ani zasadom zrównoważonego rozwoju, ani zasadom efektywnego korzystania z zasobów! Nie jest też wyrazem „zielonej gospodarki”, a raczej dobitnym dowodem na to, że ograniczone zasoby można równie dobrze zużywać przy pomocy pozornie oszczędnych technologii. Potrzebna jest zatem całkowicie nowa polityka mobilności dla ludzi i dóbr.

4.13 EKES ubolewa, że w inicjatywie przewodniej Komisja marginalnie i w zaledwie kilku zdaniach porusza zasadniczy problem, iż obecny zachodni model dobrobytu społecznego za bardzo opiera się na stosowaniu tanich źródeł energii i na rosnącym, często nieefektywnym nakładzie i przetwarzaniu materiałów.

4.14 Tymczasem inicjatywa przewodnia „Europa efektywnie korzystająca z zasobów” – a jeszcze lepiej: odnowiona strategia

na rzecz zrównoważonego rozwoju – musi znacznie bardziej zdecydowanie zająć się tym zagadnieniem. Wprawdzie w komunikacie Komisji kilkakrotnie wspomniano o „zawieraniu kompromisów” między przeciwstawnymi interesami, które utrudniają podejście uwzględniające efektywniejsze korzystanie z zasobów, jednak nie sprecyzowano, na czym te interesy polegają i jak polityka zamierza sobie z nimi radzić.

4.15 A przecież wyważenie tych przeciwstawnych interesów jest trudnym zadaniem, czego dobrym przykładem są obecnie Niemcy, gdzie postanowiono dokonać całkowitej transformacji energetyki, nie kwestionując przy tym celu ograniczenia emisji CO₂.

Zasadnicza transformacja

4.16 Naszym dużym wyzwaniem jest opisanie, zaplanowanie i przeprowadzenie zasadniczej transformacji, doprowadzenie do „nowej” gospodarki i, co się z tym wiąże, nowej konkurencyjności tejże gospodarki – także w skali globalnej. Kończą się czasy tanich źródeł energii i surowców, które wyczerpują się na skutek nadmiernego korzystania z nich. Z myślą o kolejnych pokoleniach musimy nauczyć się dzielić tymi coraz bardziej ograniczonymi dobrami środowiska naturalnego. Stąd też zadaniem polityki jest dobitne uzmysłowienie społeczeństwu, że w przyszłości absolutnie nie da się utrzymać konkurencyjności takiej gospodarki, która opiera się na tanich źródłach energii, nadmiernej eksploatacji zasobów naturalnych, w której dodatkowo możliwa jest eksternalizacja kosztów środowiskowych. Ze względów społeczno-politycznych celem nie może być utrzymanie, lecz zmiana takiej gospodarki.

4.17 Inicjatywa przewodnia „Europa efektywnie korzystająca z zasobów” może znacząco przyczynić się do realizacji tego celu, nie da się go jednak osiągnąć wyłącznie poprzez tę inicjatywę. Samo efektywne korzystanie z zasobów nie przyniesie bowiem odpowiedzi na inne kwestie związane ze zrównoważonym rozwojem. Dlatego opracowano strategię na rzecz zrównoważonego rozwoju, aby nakreślić i rozpocząć stopniową transformację społeczną i gospodarczą Europy oraz powiązać tę transformację z zagadnieniami sprawiedliwości pokoleniowej i sprawiedliwego podziału.

4.18 W inicjatywie przewodniej „Europa efektywnie korzystająca z zasobów” nie udało się nawet zdefiniować pojęcia „efektywnego korzystania z zasobów” – jest to kolejny minus, na który EKES zwraca uwagę. Dobrze byłoby dokładniej opisać w odniesieniu do poszczególnych produktów, technologii i dziedzin stan techniki uznawany za zasobooszczędny i propagować go zgodnie z zasadą równania do najlepszych („top runner”). Wszak wprowadzając oznaczenia efektywności energetycznej dla urządzeń chłodzących, Komisja poczyniła już pierwsze kroki w tym kierunku.

4.19 Nie budzi wątpliwości, że trzeba będzie zastosować różne instrumenty, aby wdrożyć struktury efektywnego korzystania z zasobów. Jednym z tych instrumentów jest kształtowanie ceny produktu, co zdaniem Komisji odegra istotną rolę. Jej spostrzeżenie, że „należy bardziej się skupić na zapewnieniu właściwych cen i ich przejrzystości (...), aby te ceny odzwierciedlały całkowite koszty korzystania z zasobów”, jest słuszne, trudno jednak uznać je za odkrycie roku 2011. Nie jest też żadnym odkryciem fakt, że EKES wielokrotnie nawoływał do odpowiedniej internalizacji kosztów zewnętrznych. Niemniej wciąż dzieje się zbyt mało i to nie tylko z powodu Komisji i państw członkowskich, ale także z powodu oporu ze strony niektórych sektorów gospodarki, które nie widzą w owej postulowanej zasadniczej

⁽²⁾ EKES już w 2004 r. zwracał uwagę właśnie na ten aspekt w opinii rozpoznawczej w sprawie oceny strategii zrównoważonego rozwoju UE (zob. ss. 22–37 w Dz.U. C 117 z 30.4.2004) i bezskutecznie apelował do Komisji, by przykładała do niego większą wagę.

transformacji korzyści, lecz przeciwnie – „negatywne” dla siebie skutki. Polityka musi stopniowo i skutecznie przewyżczać ten opór.

4.20 W tym celu bezwzględnie trzeba wskazać, w jaki sposób zamierza się dążyć do „zapewnienia właściwych cen i ich przejrzystości”. Jednak i tych informacji nie znajdzie się w inicjatywie przewodniej.

5. Zgranie działań polityki i społeczeństwa obywatelskiego, efektywnego korzystania z zasobów, strategii „Europa 2020” i zrównoważonego rozwoju; innymi słowy – potrzeba dobrych rządów

5.1 Skoro dążenie do zrównoważonego rozwoju, do „zielonej gospodarki” oraz do przestawienia się na gospodarkę efektywnie korzystającą z zasobów posuwa się tak wolno, dobrze byłoby, gdyby politycy mocno zastanowili się nad przyczynami tego stanu rzeczy. Niektóre z nich EKES już wymienił.

5.2 Wolno, zbyt wolno dociera do nas prawda, że zmiany w naszym obecnym systemie gospodarczym rzeczywiście muszą sięgnąć głębiej, żeby faktycznie można było mówić o zrównoważonym rozwoju. EKES z zadowoleniem przyjmuje fakt, że z myślą o tym w komunikacie Komisji podano już pewne konkretne wytyczne liczbowe, np. że redukcja emisji CO₂ w UE do 2050 r. musi wynieść od 80 do 95 %. Gdy po raz pierwszy ogłoszono te cele, przewodniczący Komisji Europejskiej José Manuel Barroso stwierdził, że czeka nas „nowa rewolucja przemysłowa”, którą trzeba przeprowadzić.

5.3 W ramach zbliżającej się debaty EKES po raz kolejny przypomina, że już dawno należało się dogłębnie zastanowić się nad pojęciem wzrostu. Zarówno Komisja, jak i Rada zapoznały się z odnośnymi opiniami Komitetu na temat mierzenia wzrostu wskaźnikami innymi niż tylko PKB. Wykazano w nich, że stara zasada ekonomiczna „wzrost równa się dobrobyt” dziś jest już nieaktualna.

5.4 Niestety ani przy okazji inicjatywy przewodniej „Europa efektywnie korzystająca z zasobów”, ani w ramach strategii „Europa 2020” aspekt ten nie został należycie przeanalizowany. Przeciwnie – z lektury tych dokumentów można wnioskować, że to właśnie wzrost sam w sobie jest wartością.

5.5 W strategii „Europa 2020” napisano: „u podstaw strategii Europa 2020 powinny leżeć trzy priorytety:

- rozwój inteligentny – rozwój gospodarki opartej na wiedzy i innowacji;
- rozwój zrównoważony – wspieranie gospodarki efektywniej korzystającej z zasobów, bardziej przyjaznej środowisku i bardziej konkurencyjnej;
- rozwój sprzyjający włączeniu społecznemu – wspieranie gospodarki charakteryzującej się wysokim poziomem zatrudnienia i zapewniającej spójność gospodarczą, społeczną i terytorialną.

Trzy powyższe priorytety są ze sobą wzajemnie powiązane; dają one obraz europejskiej społecznej gospodarki rynkowej w XXI w.”

5.6 EKES zastanawia się, jakie przesłanie chciały tymi słowami przekazać Komisja i Rada. Czy społeczeństwo ma przez to rozumieć, że dotychczas wzrost nie opierał się na wiedzy i innowacji? Czy dotąd celem polityki nie było zawsze

wspieranie wysokiego zatrudnienia oraz spójności społecznej i terytorialnej? I czy te rozmaite „filozofie wzrostu” automatycznie prowadzą do zrównoważonego rozwoju? Jeśli tak, to dlaczego Komisja i Rada nie stosują już pojęcia „zrównoważonego rozwoju”, dlaczego mówi się o „europejskiej społecznej gospodarce rynkowej w XXI w.”, a nie np. o „społeczno-ekologicznej gospodarce rynkowej”?

5.7 Komisja przecież dobrze wie, że np. konsekwentna ochrona zasobów jak najbardziej może doprowadzić do spadku, a nie do wzrostu PKB. Gdy wszystkie tradycyjne żarówki na skutek zakazu sprzedaży zastąpi się lampami energooszczędnymi, gdy dokona się konsekwentnej izolacji budynków i zastosuje wszystkie środki na rzecz efektywności energetycznej, to zużycie energii spadnie, a wraz z nim i PKB. Dlatego EKES jeszcze raz przypomina, że:

- trzeba na nowo zdefiniować pojęcie wzrostu;
- PKB nie jest wskaźnikiem, z którego można wnioskować o szczęściu, dobrobycie, stanie środowiska naturalnego, zdrowiu czy o sprawiedliwości społecznej.

Nowa „rewolucja” przemysłowa – rewolucja odpowiedzialności

5.8 Gdy przewodniczący Komisji José Manuel Barroso mówi o „nowej rewolucji przemysłowej”, to ma on rację tylko w odniesieniu do tego, jak radykalne mogą się okazać owe zmiany. Przyszłość wymaga całkowicie nowego modelu produkcji i konsumpcji. José Manuel Barroso oczywiście dobrze wie, że słowo „rewolucja” jest w odbiorze społecznym nie na miejscu i może budzić obawy. Rewolucje wznieca uciskana większość, która w konfrontacji z rządzącymi chce szybko i trwale zmienić sytuację, której nie akceptuje.

5.9 Jednak w debacie na temat zrównoważonego rozwoju czy efektywnego korzystania z zasobów nie pojawia się taka sytuacja. Wręcz przeciwnie – trudno w tym kontekście wskazać jakąś uciśnioną masę, która buntowałaby się przeciw strukturom władzy. Trzeba raczej przyznać, że całkiem nieźle żyje się w społeczeństwie, które w ciągu roku zużywa tyle ropy naftowej, ile powstawało przez około 5 mln lat i w ciągu roku niszczy 10 tys. razy więcej gatunków niż miałyby to normalnie miejsce w procesie ewolucji.

5.10 W związku z tym pojawia się pytanie – i wyzwanie: jak rozwinąć wśród współcześnie żyjących obywateli poczucie odpowiedzialności wobec przyszłych pokoleń i jak zmotywować do faktycznych przemian, które mogą wiązać się także z rezygnacją z konsumpcji.

5.11 Niezwykle ważne jest tutaj, by od samego początku w proces ten odpowiednio włączać społeczeństwo obywatelskie i gospodarkę. Na tym właśnie polegało dotychczas i nadal polega zadanie strategii na rzecz zrównoważonego rozwoju, przyjętej w 2001 r. w Göteborgu.

Strategia na rzecz zrównoważonego rozwoju w UE: stan obecny

5.12 EKES od wielu lat z uwagą i zaangażowaniem śledzi losy strategii UE na rzecz zrównoważonego wzrostu, przyjętej przez Radę w 2001 r. Od samego początku apelował też, by właśnie tej długoterminowej strategii poświęcić najwięcej uwagi.

5.13 EKES stale i przy wielu okazjach apelował, by strategia na rzecz zrównoważonego rozwoju dawała obywatelom, gospodarce, organizacjom, ale także politykom, **jasne wytyczne**, czyli zawierała **cele jakościowe i ilościowe**. Podejmując krótko- i średnioterminowe decyzje, trzeba kierować się tymi wytycznymi, zaś wszystkie obszary polityki UE powinny być kształtowane pod kątem docelowych koncepcji strategii na rzecz zrównoważonego rozwoju.

5.14 Niestety równie często EKES skarżył się na to, że jego zdaniem strategia na rzecz zrównoważonego rozwoju nie tylko jest zdecydowanie za mało konkretna, ale też że pod względem politycznym traktowana jest po macoszemu.

5.15 Poza tym EKES z zadowoleniem przyjął szczególnie zadanie powierzone mu przez Radę przy przeglądzie tej strategii w 2006 r., a mianowicie wnoszenie wkładu do sprawozdań z postępów, opracowywanych przez Komisję co dwa lata. W latach 2007 i 2009 Komisja opublikowała wprawdzie owe sprawozdania z postępów, jednak Komitet ocenił i skomentował je **dopiero po fakcie**, gdyż Komisja **nie zwróciła** się do Komitetu o wniesienie wkładu jeszcze przed ich sporządzeniem.

5.16 Kolejne sprawozdanie z postępów – jeśli trzymać się ustalonego przez Radę dwuletniego rytmu – powinno pojawić się w tym roku, jednak nic nie wskazuje na to, by to nastąpiło. Jak dotąd Komisja nie zwróciła się do Komitetu w wnioskiem o zajęcie stanowiska.

5.17 W „Programie prac Komisji na rok 2011”⁽³⁾ nie ma wzmianki o tym, że Komisja przedłoży takie sprawozdanie, zresztą w 51-stronicowym dokumencie nie ma słowa o strategii na rzecz zrównoważonego rozwoju. Komisja odniosła się w nim do całej masy najróżniejszych unijnych strategii, jednak nie do strategii na rzecz zrównoważonego rozwoju, nad czym Komitet bardzo ubolewa.

5.18 Wokół kwestii tej zrobiło się zastanawiająco cicho – zdaniem EKES-u zbyt cicho. Wiele spośród obietnic politycznych złożonych w strategii na rzecz zrównoważonego rozwoju, jak np. przedłożenie listy subwencji szkodzących środowisku, nie zostało dotrzymany. W aktualnych działaniach politycznych liczy się tylko strategia „Europa 2020”, która jednak tak naprawdę nie nawiązuje do strategii na rzecz zrównoważonego rozwoju.

5.19 W ten sposób społeczeństwu wysyła się sygnał najgorszy z możliwych, a mianowicie, że strategia na rzecz zrównoważonego rozwoju nie jest już przedmiotem ani debaty, ani komunikacji politycznej. EKES zastanawia się, dlaczego tak się dzieje i jak odbiera to społeczeństwo. Komisja musi zdać sobie sprawę z tego, że powstaje wrażenie, jakoby liczne

kryzysy ostatnich lat i miesięcy⁽⁴⁾ do tego stopnia zawładnęły uwagą polityków, że długoterminowe kształtowanie polityki zostało całkowicie zepchnięte na dalszy plan.

5.20 A przy tym coraz więcej ludzi zastanawia się – zdaniem Komitetu słusznie – czy te coraz liczniejsze kryzysy, dotyczące bardzo różnych obszarów polityki, nie są – po pierwsze – wzajemnie ze sobą powiązane i – po drugie – wyrazem bądź skutkiem gospodarki niezgodnej z zasadami zrównoważonego rozwoju.

5.21 Ze sprawozdania prezydencji Rady „Przegląd za rok 2009 strategii UE na rzecz zrównoważonego rozwoju”⁽⁵⁾ można jak najbardziej odczytać, że przynajmniej Rada ma świadomość tego stanu rzeczy. Już w pierwszym zdaniu dokumentu stwierdzono: „Obecne tendencje są pod wieloma względami niezgodne ze zrównoważonym rozwojem; przekracza się granice pojemności środowiska Ziemi, a kapitał społeczno-gospodarczy znajduje się pod presją. Mimo wielokrotnych stwierdzeń o potrzebie zmiany w tym zakresie, efekty są ograniczone.” Sprawozdanie to stanowi w zasadzie apel na rzecz strategii zrównoważonego rozwoju, która „stanowi długoterminową wizję i nadrzędne ramy polityczne zawierające wskazówki dla wszystkich strategii i polityk UE. (...) Wyzwanie polega na tym, żeby dopilnować, by SZR wywierała rzeczywisty wpływ na polityki UE (...), po to by zapewnić spójność między celami krótkoterminowymi a długoterminowymi oraz między poszczególnymi sektorami”.

5.22 Postulowane przez EKES i zdaniem Rady niezbędne nadrzędne ramy polityczne, które ma tworzyć strategia UE na rzecz zrównoważonego rozwoju, pojawiają się obecnie najwyżej w starych dokumentach i w niektórych przemówieniach jako cel, ale nie funkcjonują w politycznej rzeczywistości. Ani inicjatywa przewodnia „Europa efektywnie korzystająca z zasobów”, ani strategia „Europa 2020” nie są w stanie wypełnić tej luki.

5.23 EKES dostrzega duże niebezpieczeństwo, że obywatele poczuć się zdezorientowani – nie tylko dlatego, że teraz już zupełnie nie wiadomo, która strategia działa i obowiązuje, ale także z powodu zamieszania wokół samych pojęć. Przykładowo, w strategii „Europa 2020” nieustająco mówi się o wzroście w najróżniejszej postaci, jednak już nie pojawia się tam pojęcie zrównoważonego wzrostu.

5.24 Dlatego zdaniem EKES-u Komisja powinna szybko i jednoznacznie oświadczyć, że strategia „Europa 2020” i strategia na rzecz zrównoważonego rozwoju są ze sobą powiązane. Komitet po raz kolejny opowiada się za odnowieniem strategii na rzecz zrównoważonego rozwoju i za uznaniem strategii „Europa 2020” za niezwykle istotny element służący wytyczeniu kierunków transformacji najważniejszych obszarów gospodarki.

Bruksela, 22 września 2011 r.

Przewodniczący
Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego
Staffan NILSSON

⁽³⁾ COM(2010) 623 wersja ostateczna z 27.10.2010.

⁽⁴⁾ Oto kilka przykładów: kryzys finansowy i kryzys euro, kryzys energetyczny, utrata różnorodności biologicznej, problem głodu itp.

⁽⁵⁾ Zob. dokument Rady 16818/09 z 1.12.2009.